

Arch. Emigracji

Biblioteka
Główna
UMK Toruń

16
15
940729

Czarny i Biały Murzyn

Żarcik sceniczny



WYDAW. MUZYCZ. I KSIĘGARNIA
:-BOLESŁAW JÓZEF ZALEWSKI:-
1505 Tell Place Chicago Ill.
CHICAGO, ILL.

584832

POLECAMY KSIĄŻKI DO NABYCIA w cenie przedwojennej

Adam Mickiewicz. Życiorys naszego wieszca i poety.....	15
Album Królów. Portrety wszystkich Królów Polskich.....	40
Amalunga, czyli Córa Puszczy, w Ameryce Północnej.....	15
Anioł Miłosierdzia, napisała Helena Staś.....	10
Aptekarz Polski, czyli zbiór najużywanych nazw łacińskich.....	25
Atlas do Dziejów Polski, z 10-ma mapami.....	30
Bajki i Powiastki Ludowe o Strachach, opowiadanie.....	10
Bartek Łatka, czyli jak żyd zrobił po śmierci testament.....	5
Bartosz Głowacki, czyli ostatnie uszlachcenie, z 8 rycinami.....	10
"Ben-Hur." Z czasów Jezusa Chrystusa, z 120 ilustracjami.....	2.00
Bez Pana. Powieść historyczna z XI wieku.....	50
Biblioteczka dla pilnych dzieci, zaw. krótkie powiastki.....	35
Bitwa pod Kobylanką, dnia 6 maja 1864 r.....	5
Bitwa pod Raazynem. Powieść historyczna z ilustracjami.....	30
Bolesław, czyli Dalszy Ciąg Genowefy, nap. Ks. Osmański.....	30
Boża Męka pod Łzawą, opowieść górnośląska.....	10
Boża Opieka, powieść osnuta na podaniach XVIII wieku.....	35
Chata Wujka Tomasza, obraz z życia niewolników amerykańskich.....	15
Choroby Świn, czyli rady, wskazówki i wnioski dla hodowcy.....	20
Cudowny Lekarz, powiastka wielkanocna przez ks. Schmidta.....	15
Ćwiczenia łacińskie dla klasy 1szej, 74 stronice.....	25
Czytania Majowe o cnotach Maryi przez O. Prokopa.....	35
Czas to Pieniądz. Powieść dla młodzieży.....	25
Czasy Kościuszkowskie, historyczny obrazek dla młodzieży.....	20
Czarny Piotr, z przygód Szerłoka Holmesa (Conan Doyle).....	10
Djabel w domu, powieść, napisał A. Winiarski.....	10
Dobry Syn, bardzo zajmująca bajka z przed lat tysiąca.....	15
Dolina Almerji, czyli dobroć Boska.....	25
Droga Krzyżowa w 14 stacjach, oraz Passya.....	10
Dwaj Przyjaciele, przez Guy de Maupassant.....	10
Dwie Nowelki, przez Elżę Orzeszkową.....	15
Dwie Pieśni: 1. Do M. B. Róż. św. 2. O M. B. Gietrzwałdz.....	5
Dwie Wioski i szkodliwe leki, powiastki z życia ludu.....	5
Dzieje Narodu Polskiego, ozdobione 78 obrazkami.....	35
Dwanaście ogólnych praw wszechświata, nap. ks. Adamski.....	15
Dwie Msze i nieszpory po polsku.....	5
Dzieci poznańskie.....	5
Dzieje święte w krótkości opowiedziane p. ks. I. Schustera.....	25
Dzieło Zbiorowe. Zawiera powiastki i opowiadania.....	1.50
Dzieje Starego i Nowego Testamentu.....	40
Dzielny Chłopiec, pow. osnuta na tle powstania roku 1863.....	15
Dzień Piąty Sierpnia 1864 r. Rzut oka na powstanie polskie.....	5
Dziesięć Milionów Dolarów, przekład z węglerskiego.....	20
Dziwne koleje życia, czyli historia o trzech derwiszach.....	25
Dziwne przygody chłopca Urbana Długonosza, kilka powiastek.....	15
Dziwne przygody Lorka Szlązaka, opow. z dziejów Polski.....	15
Falszercz Pieniądzy, tajemnicze przygody Szerłoka Holmesa.....	20
Ferdynand, powieść z życia hrabiego hiszpańskiego.....	25
Formuła, przy poświęcaniu się N. Sercu Pana Jezusa.....	50

Głos Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej.....	1.00
Głowa św. Barbary, powieść z przeszłości Pomorza.....	35
Gwizdalski wojtem, powiastka napisana przez Iskierkę.....	16
Historja cudownego obrazu Matki Boskiej w Rzymie.....	20
Historja Krzysztofa Kolumba, z rycinami.....	50
Historja sw., czyli dzieje starego i nowego Testamentu.....	10
Historja sw., ozdobiona licznemi rycinami, J. Chociszewski.....	25
Huragan, powieść historyczna w 30n tomach.....	1.75
Jak Leczyć Dzieci, gdy dziecko zachoruje.....	5
Jan Kiliński, szewc warszawski.....	5
Katechizm Rzymisko-Katolicki dla szkół polskich w Amer.....	10
Kiłka lat z panowania Napoleona, romans.....	76
Klara, czyli zwycięstwo cnoty, napisał ks. Kanonik Szmid.....	25
Konfederaci Barscy na Bybirze, powieść.....	25
Kopalnia srebra, powiastka.....	5
Kopaine Krola Salomona, bardzo zajmująca pow. z ilustr.....	50
Korabiowie, obrazek rodzinny z czasow Napoleona I.....	15
Koronka do sw. Jozefa z dodatkami litanii i modlitw.....	5
Koronka o świętej Annie, Matce Najświętszej Panny.....	10
Krótka historia Kościoła Katolickiego, napisał ks. Delert.....	40
Krótki rys początku zakładu sw. Kazimierza w Paryżu.....	5
Krótki Katechizm dla dzieci z dodatkami ministrantury.....	15
Krótkie i praktyczne Nabożeństwo Majowe, ułożył ks. Majer.....	20
Krwawa Głowa, powieść z wypadków galicyjskich w r. 1846.....	10
Krwawe Chwile, powieść historyczna z wojen kozackich.....	25
Krzysztof zegocki, czyli oswobodzenie Kościana w 17 wieku.....	20
Krzyżacy, powieść historyczna H. Sienkiewicza.....	1.50
Krzyż między dzikiemi, czyli w krzyżu zbawienie.....	10
Książd Placydy, stróż Przen. Sakramentu. Powieść hist.....	10
Książd Mackiewicz, bojownik za wiarę i wolność.....	15
Księga Sybiliska. Przepowiednie.....	1.00
Księżna Lubomirska, czyli cudowny los sieroty polskiej.....	20
Kurpie, powieść historyczna Wójcickiego.....	20
Latarnik. Opowiadanie o polskim rewolucjoniscie.....	10
Legendy różnych autorów dla ludu i młodzieży, str. 148.....	25
Litostaw, księże milosierny, według starej baśni.....	15
Losy Jacka Kozika, opowieść wiejska z pod Moskala.....	15
Ludgarda, czyli skutki wychowania opartego na religii.....	76
Ludzie leśni i wieszce dzieci, przez Fr. Waligórskiego.....	5
Malagrida i Pombal, czyli ofiara nienawiści ku Jezultom.....	20
Maciek w powstaniu, powiastka z powstania 1863 roku.....	15
Mikołaj Kopernik w związku z Kolumbem, z 39 rycinami.....	25
Modlitwa nabożna do Pana Jezusa i 10 pieśni.....	20
Modlitwy Odpustowe i Koronki do Serca Jezusowego.....	5
Moina, czyli niepojęte drogi Opatrzności.....	25
Mowy Patrijotyczne przy odsłonięciu pomnika Kościuszki.....	15
Nabożeństwo do św. Józefa, Oblubieńca N. P. Maryi.....	15
Nad Przepascia, nowela Maksymiliana Kinga.....	15
Na rok Grunwaldzki. St. Osada.....	50
Nad Wartą, powieść z dawniejszych stosunków pruskich.....	15
Na Granicy, nowela przez M. Reichenbacha.....	15
Na innym pociągu, zbiór powiastek i bajek.....	10
Nasza Odysea, w 1885 roku. Szkic z letnich wycieczek.....	20
Nawiedzania Najświętszego Sakramentu i N. P. N. M. P.....	30
Niebezpieczna Cnota, czyli straszliwy los imigranta.....	20



CZARNY I BIAŁY MURZYN

ŻART SCENICZNY

W DWÓCH ODSŁONACH

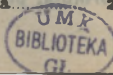
OSOBY:

Kufelek, oberżysta.
 Okrasa, majster rzeźnicki.
 Piwko, piwowar.
 Dowcipnicki, sekretarz miejski.
 Psiewicz, kapitalista.
 Sprawny, burmistrz i naczelnik policji.
 Murzyn, policjant.
 Rzecz dzieje się w małym mieście.

ODSŁONA I.

(Scena przedstawia izbę gościnną w oberży. Z jednej strony drzwi główne, z drugiej na korytarz, oprócz nich okno.)

AE 940729 K. 157107



Scena 1.

K u f e l e k (*sam, chodzi po scenie*): Utrapienie z tym nowym podatkiem na piwo i wódkę. Dotychczas człek się trzymał jako tako, milionów co prawda nie zbijał, ale można było wygodnie żyć. A teraz... głowa pęka, browary podwyższyły cenę piwa, okowita zdrożała, a ludzie chcą napoje mieć po starych cenach, inaczej grożą strajkiem czy bojkotem. Co tu począć, żeby był i wilk syty i koza cała? (*Zamyśla się po chwili uderza się ręką po biodrze.*) Chyba będę chrzczył (*Podczas ostatnich słów wychodzi Dowcipnicki i słucha.*)

Scena 2.

Kufelek, Dowcipnicki.

D o w c i p n i c k i: Kogoż tam chcesz ochrzcić?
K u f e l e k: I, przeszyszało ci się, nie o chrzcie mówiłem, tylko o sztuczkach przy grze w karty, przy czem miałem na myśli twoją w tem wprawę.
D o w c i p n i c k i: Już tylko nie troszcz się o moje granie w karty, postaraj się lepiej, żeby nam policja za wczesnie zabawy nie przerwała.
K u f e l e k: U mnie policja nigdy nie przeszkadza, tem mniej dziś, kiedy świeża beczkę piwa napocząłem.
D o w c i p n i c k i: Świeża beczkę! Doskonale, daj mi zaraz moją porcję, tylko proszę cię, nie lej za nadto z góry, szumowin nie lubię.
K u f e l e k (*odchodząc, do siebie*): Widzicie go, już mu piana za wiele miejsca w kuflu zabiera, nie nasycony! (*Wraca z kufelkiem piwa.*) Na zdrowie,

Dowcipie! Twoi partnerzy nie przychodzą? (*Wchodzi Okrasa i Piwko.*)

Scena 3.

Kufelek, Dowcipnicki, Okrasa, Piwko.

O k r a s a i P i w k o (*razem*): Dobry wieczór!
K u f e l e k i D o w c i p n i c k i (*razem*): Dobry wieczór! (*Dowcipnicki, Okrasa i Piwko siadają przy stole.*)
D o w c i p n i c k i: Jest nas teraz trzech, Kufelek bądź czwartym, dopóki Psiewicz nie przyjdzie.
K u f e l e k: Nie mogę, muszę gości obsługiwać. (*Do Okrasy i Piwka.*) Ależ wy nie macie jeszcze piwa. (*Przynosi im piwo.*)
P i w k o: Za Psiewiczem poczekamy jeszcze dobrą chwilę. On musi swego kundla najpierw ufryzować.
O k r a s a: Jego pudel to psiak niepospolity, ale to jeszcze nie racja, żeby za nim fiksować. Dałbym dużo, żeby mu kto spletał jakiego porządnego figla z powodu tej prawdziwej psiej manji.
P i w k o: Dalibóg, że wartoby mu dać nauczkę. Możeby się zdecydował zostawiać ukochanego pieska w domu.
K u f e l e k: Zdaje się, że się wasze życzenia spełnią. Spójrzcie tylko na Dowcipa, jak się zadumał. (*Do Dowcipnickiego.*) Pewnie już jakiego psikusa wymyślił?
D o w c i p n i c k i (*po namyśle*): Dobrze, podejmuje się i ręcę, że mój kochany szwagierek Psiewicz swoją czarną bestję dziś po raz ostatni na nasze posiedzenie przyprowadzi.

Okrasa: Tylko nie obiecuj za wiele; bo chyba nie masz zamiaru psa uśmiercić?

Piwko: Na to się Dowcip nie puści. (*Do Dowcipnickiego.*) Jak się chcesz zabrać do dzieła? Bo co do mnie, to nie wierzę, byśmy się od psiego towarzystwa uwolnić mogli, chyba byśmy się zarazem i Psiewicza wyrzekli.

Dowcipnicki (*z powagą*): Rozum ludzki potrafi i największe przeszkody zwyciężyć. Uważajcie: nasz nowy stróż bezpieczeństwa publicznego nazywa się Murzyn... dzisiaj rozpoczyna służbę... a Psiewicza czarny pudel wabi się tak samo. Rozumiecie już mój plan...?

Wszyscy (*jednocześnie*): Niebardzo... Nie rozumiem... Co z tego...?

Dowcipnicki: Nie rozumiecie! To... tem lepiej! Ty, Kufelek, postaraj się tylko zwabić psa i zamknąć w piwnicy...

Kufelek: A to na co? Wiesz przecie dobrze, że Psiewicz bez swego psiaka do domu nie pójdzie.

Dowcipnicki: Właśnie też o to chodzi. (*Słychać za sceną szczekanie psa.*) Cicho, zdaje się, że psi amant nadchodzi. Prędko, Kufelek, zatrzymaj pudła w sieni i do piwnicy z nim. Resztę już mnie zostawcie. (*Kufelek wychodzi, po chwili wchodzi Psiewicz.*)

Scena 4.

Dowcipnicki, Okrasa, Piwko, Psiewicz.

Psiewicz (*wchodząc*): A, już czekacie na mnie?

Okrasa: Oddawna. Gdzież tak długo siedział?

(*Pokazuje mu zegarek.*)

Psiewicz: Już tak późno? Wybaczcie, proszę, ale moją biedną psinę napadł już we drzwiach domu taki gwałtowny kaszel i...

Piwko (*przerywając*): Naturalnie, znana historia, musiałeś z nim najpierw do apteki wdepnąć. Ale gdzie się psiak podział, chyba nie chory śmiertelnie?

Psiewicz: Bogu dzięki, nie, tym razem prędko przeszło. Poczciwy Kufelek ma lepsze serce od was, zabrał biedne zwierzątko do swej sypialni, gdzie mu zrobił legowisko przy piecu (*Wchodzi Kufelek*).

Scena 5.

Dowcipnicki, Okrasa, Piwko, Psiewicz, Kufelek.

Dowcipnicki: Możesz więc być o swój skarb spokojny. Lecz teraz zabierajmy się do roboty, już i tak późno. Kufelek, podaj nam karty. (*Kufelek przynosi karty. Dowcipnicki, Okrasa, Piwko i Psiewicz grają w karty, robiąc od czasu do czasu odpowiednic do gry uwagi. Kufelek obsługuje gości, wyglądając od czasu do czasu przez okno lub przez drzwi na korytarz.*)

Kufelek (*po chwili*): Oho, już nadchodzi stróż porządku publicznego, choć zegar na ratuszu nawet jeszcze nie skończył bić godziny. (*Wchodzi Murzyn.*)

Scena 6.

Dowcipnicki, Okrasa, Piwko, Psiewicz, Kufelek, Murzyn.

Murzyn (*głośno*): Czas na spoczynek, panowie!

Okrasa: Powoli, nie tak raptownie! Ot, siadajcie przy nas, właśnie zadałem kartę, sąsiad ma bić.

Murzyn (*nie rusza się z miejsca, woła głośno*): Koniec! Proszę wychodzić!

Psiewicz (*rzuca karty, bierze kapelusz i łaskę i wychodzi, po chwili powraca. Przez ten czas, płacą Dotcypnicki, Okrasa i Piwko Kufelkowi za piwo*): Gdzie się mój pies podział, Kufelek?

Dotcypnicki: Pewnie mu się znudziło i uciekł do domu.

Psiewicz: Beze mnie by on nie poszedł i ja też bez niego nie pójdę.

Murzyn (*niccierpliwie*): Po raz trzeci i ostatni: wychodzić panowie!

Dotcypnicki, Okrasa, Piwko (*razem*): Dobranoc! (*Wychodzą*).

Psiewicz (*wychodzi przez drzwi na korytarz*): Murzyn, do nogi!

Scena 7.

Kufelek, Murzyn, Psiewicz (*za sceną*).

Murzyn: Co ten człowiek sobie pozwala? (*Chce iść za Psiewiczem*).

Kufelek (*WSTRZYMUJE GO I NALEGA MU PIWA*): I, po co się irytować! Proszę się piwem pokrzepić.

Psiewicz (*za sceną; naprzeciam gwiżdże i woła*): Murzyn, Murzyn, pójdź tu, zaraz! (*Słychać od czasu do czasu szczekanie psa za sceną*).

Murzyn (*pijąc*): No, poczekaj, za chwilę przyjdę do ciebie, ale pożałujesz.

Psiewicz (*za sceną*): Murzyn, Murzyn! - Tu.

Do nogi! Bo cię gwałtem schwycę.

Murzyn (*zrywa się*): Co, gwałtu chcesz użyć? Ośzczędź się bez gwałtu, idę.

Kufelek (*sadza go przemocą na krześle i podaje mu kieliszek wódki*): Mój panie, niech się pan nie gniewa, to niewarto. Rozgrzej się pan wódeczką, noce jeszcze chłodne.

Psiewicz (*za sceną*): Psie, jak natychmiast nie przyjdiesz, to dostaniesz baty.

Murzyn (*wypija duszkiem wódkę i chce wychodzić*): Do stu piorunów! Teraz się już moja cierpliwość wyczerpała. Ja ci pokażę, kto jest psem.

Kufelek (*podaje mu cygaro i zapala zapalkę*): Niech się pan nie denerwuje. Wypal pan spokojnie cygaro.

Psiewicz (*za sceną krzyczy ze złością*): Murzyn, bestjo zatracona! Do nogi gałganie, bo cię zastrzelę! Będę miał przynajmniej spokój...

Murzyn (*biegnie wzburzony do drzwi, którymi wyszedł Psiewicz*): Tęgo już nadto, miarka się przebrała. Poczekaj kochanku, za tę zatraconą bestję zapłacisz mi dziś jeszcze w areszcie, a jutro do więzienia z tobą! (*Wybiega i wraca, trzymając Psiewicza za kołnierz, i popycha go przed sobą przez scenę do głocznych drzwi*).

Scena 8.

Kufelek, Murzyn, Psiewicz.

Murzyn (*złością*): Aha, mam cię ptaszku! Wyzywasz i grozisz zastrzeleciem, wiesz ty, czem to pachnie? Przygotuj się na dziesięć lat kryminału.

P s i e w i c z: Ależ drogi panie, ja wcale...

M u r z y n: Stul głę! Kogo ja trzymam w garści, musi milczeć, bo jak nie, to mu pokażę. Naprzód, marsz! (*Wychodzą*).

(*Zastona spada*).

ODSŁONA II.

(*Scena przedstawia biuro policyjne*).

Scena 1.

D o w c i p n i c k i (*sam, siedzi przy stole i pisze; po małej chwili wstaje*): No, mógł się psi amant w areszcie do woli wyzłocić. Wskoczy on ze skóry, jak się dowie, że to ja go tak wyszykowałem. Nauuczka już mu się dawno należała, każdy to przyznaje, i pewnie mnie też nikt przed nim nie zdradzi. To tylko fatalne, że policjant napisał raport ze skargą; tak dalece nie chciałem żartu posuwać. Ale, do prawdy, już obrzydliwość brała patrzeć, jak się pieścił z kundlem, zamiast na karty uważać. (*Wchodzi Murzyn*).

Scena 2.

Dowcipnicki, Murzyn.

M u r z y n (*mruklawie*): Dzieńdobry!

D o w c i p n i c k i: Dzieńdobry! (*Drwiąco*.) Cóż w takim złym humorze, stróżu porządku i bezpieczeństwa publicznego? Boli was co?

M u r z y n: Nie mam powodu do uciechy. Ledwie nastąpił w tej dziurze, zaczęto pokpiwać z mego nazwiska, a teraz tom i życia nie pewien. Ale po co ja to panu opowiadam, przecie pan sam słyssał, jak mi wygrażał ten... pan go zna.

D o w c i p n i c k i: Ja go znam? Skądże ja go mam znać?

M u r z y n: No, ten... ten człowiek, który wczoraj wieczorem z panem w karty grał i nie chciał na żaden sposób wyjść z lokalu. (*Wzburzony*.) Ten... ten... no, ten pański szwagier. Jak pan burmistrz przyjdzie, to się pan dowie. (*Złośliwie*.) Powinśzować panu takiego szwagierka! (*Wychodzi*).

Scena 3.

D o w c i p n i c k i (*sam, śmieje się*): Hahaha! Doskonale! Oj, szwagierku, ta nocka przepędzona w areszcie za zakłócenie spokoju publicznego, powinna cię z twej niezdolnej psiej pasji gruntownie wykurować. (*Spostrzega protokół leżący na stole burmistrza*.) Aha, otóż mamy sprawozdanie i skargę. (*Czyta i śmieje się*.) Kapitalne. Biedny Murzyn bierze pudła za siebie. Co prawda, noszą obaj to samo nazwisko, tylko jeden Murzyn jest czarny, a drugi biały. (*Śmieje się*.) Hahaha! Czarny i biały Murzyn! (*Drapie się za uchem*.) Tom dopiero pięknego piwa nawarzył! Ale na to nic nie poradzę; zresztą sprawa się ostatecznie wyjaśnić musi. Żeby mi się tak jeszcze udało doprowadzić pana burmistrza do irytacji, w której to nikogo do słowa nie dopuszcza, toby nam się dopiero zabawne przesłuchanie wyszykowało, jakimś pewnie jeszcze nie dożył i nie dożyje. Komedję można z tego napisać. (*Spogląda na zegarek*.) Mam jeszcze pół godziny czasu, nim pan burmistrz przyjdzie, muszę przyjaciół wezwać, żeby pod jakimkolwiek pozorem

tutaj do biura przyszedli. Niech się też zabawią. (*Siedzi i pisze*). . . . Będziesz ty się dziś jeszcze pocił ze strachu, kochany szwagierku! (*Wstaje i podaje listy przez otwarte drzwi do przedpokoju*.) Hej, Kasprzak, zanieście te listy podług adresów, tylko, przelotko, ci panowie muszą się zaraz na pierwszy termin stawić. (*Wracu do stołu i pisze. Wchodzi Sprawy.*)

Scena 4.

Dowcipnicki, Sprawy.

Sprawy (*krótko*): Dzieńdobry!

Dowcipnicki (*z ukłonem*): Dzieńdobry, panie burmistrzu! (*Do siebie*.) Akurat jest w humorze, jak potrzeba. Doskonale!

Sprawy (*bierze protokół, czyta, potem mówi zrytowany*): A to przechodzi wszelkie wyobrażenie! Jak śmiał wyzywać pocziwego Murzyna i grozić mu zastrzeleniem. I to kto? Psiewicz! (*Spokojniej*.) To chyba musi być pomyłka; tenby czegoś podobnego nie zrobił.

Dowcipnicki (*udaje przerażonego*): Mój szwagier? Cóż on takiego miał zrobić?

Sprawy (*złotkując*): A, powinszować takiej familji! Psiewicza aresztowano dziś w nocy za obrazę policjanta Murzyna i grożenie mu zastrzeleniem.

Dowcipnicki: Pan żartuje, panie burmistrzu.

Sprawy: Żartuje? A to dobre! Widziałeś pan już kiedy, że bym ja w urzędzie żartował?

Dowcipnicki: Widocznie pan dziś zrobił wyjątek. Nie, panie burmistrzu, na ten dowcip pan

mi nie złapie.

Sprawy (*z irytacją*): Co, pan śmiesz we mnie żarty wnawiać? Przekonasz się pan z przesłuchania aresztowanego, że to nie są żarty. Własną ręką uwiecznił pan w protokóle hańbę członka swojej rodziny. Każ pan Murzynowi aresztanta przyprowadzić.

Dowcipnicki (*idąc ku drzwiom, do siebie*): Doskonale! Wszystko idzie jak z płatka, pan burmistrz w takim humorze, że biednego Psiewicza wcale do słowa nie dopuści. (*Wola przez drzwi*), Murzynie, wprowadźcie aresztanta Psiewicza. (*Wracu na swoje miejsce i pisze. Murzyn wprowadza Psiewicza i staje za nim. Drzwi od przedpokoju pozostają otwarte i widać przez nie Kufelka, Piwkę i Okrasę*.)

Scena 5.

Dowcipnicki, Sprawy, Psiewicz, Murzyn.

Murzyn: Panie burmistrzu, oto jest aresztant Psiewicz.

Sprawy: Panie Psiewicz, proszę zgodnie z prawdą zeznawać.

Psiewicz: Panie burmistrzu, pozwól pan, że pomyłkę...

Sprawy (*przerzywa*): Na nic nie pozwalam! Spamiętaj pan sobie, że aresztantowi tylko na moje pytania odpowiadać wolno.

Psiewicz: Ależ łaskawy panie burmistrzu, tylko parę słóweczek, a całe nieporozumienie...

Sprawy (*przerzywa wzburzony*): Milczeć! Jeszcze słowo, a każę pana natychmiast za niestosowne

zachowanie się na 24 godziny aresztu zamknąć (Do Dowcipnickiego.) Zacząłeś pan protokół pisać?

Dowcipnicki: Tak jest, panie burmistrzu.

Sprawnny: Najpierw stwierdźmy osobistość aresztanta. Panie Psiewicz, jak panu imię?

Psiewicz: Sebastjan.

Sprawnny: Kiedysię pan urodził?

Psiewicz: 11. kwietnia 1864 r.

Sprawnny: Zawód pański?

Psiewicz: Kapitalista.

Sprawnny: Gdzie pan mieszkasz?

Psiewicz: Tutaj w mieście.

Sprawnny: Kapitalisto Psiewiczu tu stąd, urodzony dnia 11. kwietnia 1864 roku, jesteś oskarżony o znieważenie wyzwiskami policjanta Murzyna, kiedy tenże wczoraj wieczorem nakazał zamknięcie lokalu "Pod Słoniem." Mianowicie lżyłeś go nazwą psa, psiej bestji i t. p. ciężkimi obelgami. Potem groziłeś temuż Murzynowi jeszcze batami i zastrzeleniem. Przyznajesz się pan do winy?

Psiewicz: Prawda, panie burmistrzu, żem tych wszystkich wyrażeń użył, ale...

Sprawnny (przerwywa mu): Pańskie "ale" tu zbiteczne. Więc pan się przyznajesz do winy. Już na mocy tego przyznania możnaby pana uwięzić. Lecz strona poszkodowana, policjant Murzyn, podał jeszcze kilku świadków dowodowych. Każę ich tu zaraz poprosić.

Murzyn: Panie burmistrzu, ci panowie są tam w poczekalni.

Sprawnny: A to dobrze, proś ich tu do biura.

(Wchodzi Kufelek, Piwko, Okrasa i stają w bliskości Psiewicza).

Scena 6.

Dowcipnicki, Sprawny, Psiewicz, Murzyn, Kufelek, Sprawnny: Panowie słyszeliście zapewne, w jakiej sprawie was za świadków podano. Aresztowany przyznał się już do winy, chciałbym jednakowoż i zeznania panów usłyszeć. Panie mistrzu rzeźnicki Okraso, co pan wiesz o zajściu?

Okrasa (uroczyście i powoli): Od wielu lat schodzimy się co czwartek o 9-ej, t. j. ja, Piwko, Dowcipnicki i Psiewicz "Pod Słoniem" u Kufelka, żeby od począć po pracy przy szklaneczce piwa i zagrać kilka partyj sześćdziesiąt i sześć. Wczoraj był właśnie czwartek, więc zasiedliśmy jak zwykle do kart i jak zwykle bywa, zapomnieliśmy o czasie, aż Kufelek musiał lokal zamknąć. Ale przepraszam, panie burmistrzu, byłbym zapomniiał...

Sprawnny (gniewnie): Do stu kaduków! Przestań pan nudzić swoim opowiadaniem. Nie mamy czasu na słuchanie powieści. Odpowiedz pan po prostu: tak lub nie na moje pytanie. Użył pan Psiewicz poprzednio wymienionych wyrażeń, czy nie?

Okrasa: Tak jest, panie burmistrzu, użył, jednakowoż muszę panu burmistrzowi opowiedzieć, jakim...

Sprawnny (przerwywając): Pańskie "tak" wystarczy mi zupełnie, nic więcej nie chcę wiedzieć. (Do Dowcipnickiego.) Zapisz pan: świadek mistrz rzeźnicki Okrasa potwierdza, że oskarżony Psiewicz wiadomych obelżywych słów użył. (Do Piwki.) Pa-

nie piwowarze Piwko, czy masz pan co do zeznania?
P i w k o: A jakże, panie burmistrzu, powiem coś bardzo ważnego. Ta cała awantura była przecie tylko żartem. Pan Dowcipnicki chciał swego szwagra....
S p r a w n y: Co? — — Pan śmie mi tu o żartach prawić, w takiej ważnej sprawie? Panie sekretarzu, zapisz pan tę uwagę świadka Piwki. — Panie Kufelek, niech pan opowie w krótkości, co panu wiadomo o tej sprawie.

K u f e l e k (*mówi prędko, lecz spokojnie pomimo ciągłych protestów Sprawnego, który kilka razy próbuje przerwać opowiadanie*): Pan Piwko ma rację, nazywając całą sprawę żartem. Panie burmistrzu, proszę mi pozwolić opowiedzieć zażęście. Szwagier pana Psiewicza, pan Dowcipnicki, chciał tegoż małym figlem wyleczyć z nazbyt wielkiej psiej miłości. Jak się do tego zabrał, to już pan Dowcipnicki potrafi najlepiej sam opowiedzieć.

S p r a w n y (*z oburzeniem do Dowcipnickiego*): Co!?! i pan jesteś również w tę sprawę zawikłany? To pewnie znowu jeden z twoich sławnych psich figłów, które tak lubisz płatać, ale zaręczam, że ten się źle dla pana skończy. Pański szwagier przyznał się do winy, świadkowie zeznali obciążająco, a pan... pan, członek urzędu porządku publicznego byłeś powodem takiego gorszącego zajęcia! Zostanie pan przynajmniej na taką samą karę skazany, jak sam winowajca. (*Spokojniej*). Tylko zupełne przyznanie się do winy może złagodzić wyrok.

D o w c i p n i c k i: Panie burmistrzu, wybacz pan przede wszystkim, żeś się musiał trudzić tą sprawą,

(*do Murzyna*) a wy Murzynie, wiedzcie, że mój szwagier nie was wołał, tylko swego czarnego pudła, które się Murzyni wabi.

W s z z s c y (*oprócz Sprawnego i Murzyna, śmiejąc się*): Kapitalny sobowtór: czarny i biały murzyn.

S p r a w n y: Proszę o spokój, albo każę wszystkich na 24 godziny do aresztu zamknąć. (*Do Dowcipnickiego*.) Wymyśliłeś pan niezłe wytłomaczenie, tylko niech się panu nie zdaje, że się dam na nie złapać. Dowiedz pan prawdy swego opowiadania.

D o w c i p n i c k i: O, z łatwością dowiodę. Szwagier mój nie ma dzieci, no, i jak to często u bezdzietnych ludzi bywa, adoptowano w tej rodzinie w miejsce dziecka — psa. Mój szwagier, obecnie aresztant, posuwa swą miłość do psa tak daleko, że na naszych zebraniach karcianych zamiast na karty uważać, ciągle się z psem pieścił. To nam naturalnie sprzykrzyło się i przemyśleliśmy właśnie wczorajszego wieczoru nad sposobem odzwyczajania Psiewicza od psiej asysty na naszych posiedzeniach. Wtedy wpadłem na myśl skorzystania z tożsamości nazwisk naszego nowego policjanta i utrapionego pudła. Mój szwagierek miał za zakłócenie spokoju publicznego z miłości dla swego psa przepędzić jedną noc w t. zw. komórce. Tylko co odbyte przesłuchy dowiodły, panie burmistrzu, że się mój plan udał. Aż nadto się udał, i....

S p r a w n y: Panie Psiewicz, czemuś pan tego zaraz nie powiedział?

P s i e w i c z: Panie burmistrzu, prosiłem pana o po-

zwolenie powiedzenia kilku słów objaśniających, aleś mi pan odmówił prawa usprawiedliwienia się.
S p r a w n y (po namyśle): To prawda. Ale panie Kufelek, jeszcze raz pana pytam: jesteście ta historia o psie prawdziwa?

K u f e l e k: Z pewnością, panie burmistrzu. Pan Psiewicz przyprowadził wczoraj znów psa ze sobą i podług umowy zamknąłem go zawnazsu w sklepie. Pan Psiewicz wołał napewno swego psa, a nie pana policjanta. Pies jest jeszcze u mnie i mogę zaraz po niego iść. W takim razie stanąby czarny murzyn jako świadek odwodowy przeciwko białemu murzynowi. (*Kłania się w stronę Murzyna, wszyscy się śmieją*).

M u r z y n: Doprawdy, panie Dowcipnicki, wymyśliłeś pan dowcipnego figla; a że nie jestem smokiem, co lubi psuć zabawę, więc, panie burmistrzu, cofam skargę o obrazę.

S p r a w n y (śmieje się): Pewnie będziecie musieli, mój Murzynie. Przez owego niegodziwego sobowtóra upada wasza skarga. A więc, panie Psiewicz, co do oskarżenia o obrazę i pogróżki jesteście pan uniewinniony, ale od zapłacenia 10 złotych kary za hałasowanie po nocy uwolnić pana nie mogę.

D o w c i p n i c k i: Którą to karę ja, jako właściwy winowajca za ciebie zapłacę, kochany szwagrze.
(Zastona spada).

Nieszpory łacińskie na wszystkie uroczystości kościelne.....	20
Nowenny do Najświętszej Panny (na cały rok).....	19
Nowy Dzwon. Pismo europejskie.....	6
Obowiązki i Rady do życia chrześcijańskiego.....	5
Obraz św. Barbary, powieść hist. z dziejów kozaczyzny.....	15
O Chmielu. Poradnik dla chcących hodować chmiel.....	15
O Emigracji, a w szczególności o Emigracji Polskiej.....	15
O Królowej Wandzie i jej zgonie ofiarnym.....	10
O Księciu Dymitrze i Iliryciu Rusinie.....	15
O leczeniu chorób koni, bydła, świń, owiec i psów.....	50
O Macku Junaku i gromadzie z o-ganiastą na czele.....	5
Opakto Carrow (z angielskiego), w dwóch tomach.....	150
Opowiadania dla młodzieży, z francuskiego, dla dziatwy.....	20
Opatrność Boska czuwa, czyli niewola u Maurów.....	30
Opowiadania i Anegdoty. Zbiór ciekawych utworów.....	5
Opowiadania i humoreski Marka Twaina.....	5
Osiem nocy (z tysiąc nocy i jednej).....	10
Ostatnia wola, pouczająca powieść z życia ludu górskiego.....	20
Ostatni z rodu, szkic powieściowy na tle historycznym.....	50
Orfeusz. Zbiór kwartetów na chóry męskie.....	50
O Strasznym Zbójcu, powiastka ze zdarzeń prawdziwych.....	10
O wodzie, uczony wykład — śmiechu do rozpuku.....	5
Pan Redaktor w załotach, humoreska uwieczniona nagrodą.....	10
Piekło, czyli Katownie Więzienia Piekłelnego, z obrazkami.....	15
Pieć pieśni o Panu Jezusie i do Najśw. Maryi Pannie.....	15
Piękna historia o cierpliwej Helenie, córce króla Antoniusza.....	15
Piękna niewolnica harem, o Fatymie i dzielnym młodzieńcu.....	10
Pierwsze wojny krzyżowe, z dodatkiem krótkiej wiadomości.....	10
Piotr Karaś, z prostego rybaka szlachcic i pan wielmożny.....	15
Po Barze, czyli Tom I. "Tulaczów".....	50
Podręcznik dla urządzających obchody narodowe.....	50
Poezye, wiersze i deklamacje Zahajkiewicza.....	20
Polacy w New Yorku, pamiętka mlla dla Polaka.....	25
Pomsta Boża nad nieprzyjaciółmi Kościoła św.....	15
Powieść o końcu życia Piłata Pontskiego.....	10
Powieści o Najśw. Maryi Pannie.....	25
Powrót z wojaczki, pow. z czasów powstania Kościuszki.....	15
Poznaj siebie samego. Koniecznie każdy przeczytać powinien.....	25
Prawomocność Unji Lubelskiej. Na czasie.....	25
Prawa i Reguly dla pragnących zostać obywatelami St. Zj.....	10
Prawdziwe zdarzenie. Opowiadanie przez Wandę.....	10
Prawa kościelne, czyli ustawy o zarządzaniu kościołów.....	25
Proboszcz Kukulewa, podług Daudeta, opr. W. Karłowski.....	5
Przygody Maćka i jego przodków w wojnie z Tatarami.....	10
Ręko-dre-Lis. Poemat satyryczny Goethego w 12 pieśniach.....	30
Różne Pieśni, 11 pieśni o Najśw. Pannie Maryi.....	10
Rycerz Błękitny i Moja Pieszczołka, powieść historyczna.....	25
Sasiedztwo węzów, i jako Pan Zarłoba o grzybach rozważał.....	5
Sejm Piłacki, czyli wyrok potępienia gorzałce.....	10
Skarbiec Wynalazków i praktycznych przepisów, 2600 rad.....	200
Skazaniec z Granady, czyli niewinnie uwieziony, powieść.....	20
Śniegotka, powiastka dla młodzieży, według starej baśni.....	15
Sokolstwo Polskie w Ameryce. St. Osada.....	25
Somo-Sierra, opowiadanie historyczne przez Gąsiorówskiego.....	5
Śpiący Biały Orzeł, czyli proroctwo starego pustelnika.....	20
Spirytologia, czyli nauka o wywoływaniu duchów.....	15



300043342448

wiczeniach łacińskich.....	25
ego Sakramentu.....	5
cieto poważniejsze.....	50
wyich Opatrzność nie opuści	30
do druku przez konkurs.....	5
Szaławila, powieść staro-szlachecka przez B. Bolesławitę...	40
Tadeusz Kościuszko, napisał Teodor Zychliński.....	15
Tajemnica Spowiedzi, powiastka moralna.....	10
Tajemnica chaty wiejskiej, powieść przez K. Tuczyńskiego	30
Tajemnice Różańca św. na kartkach (pęczek, 15 tajemnic)	10
Talizman, powieść flamandzka, bardzo ciekawa.....	50
Tereza wspomnienie z Niemiec, 64 str. dużego formatu.....	20
Trzeci Rozbiór Polski, nap. prof. Ign. Machnikowski.....	5
Trzydzięci pieśni i piosnek dla rzemieślników.....	10
Trzy Nowenny do Najśw. Serca Pana Jezusa.....	10
Trzy przesłiczne i bardzo skuteczne modlitwy przy umier...	10
Tydzień prawdy, humoreska, napisał Józ. Woicki.....	5
Tyfus. Opowiadanie o uciekającym rewolucjonście.....	5
Tysiąc Nocy i Jedna powieść arabskich, w 12 tomach.....	3.00
Ucieszne przygody dziada Florka i chłopca Beldonka.....	20
Utwory ostatniego Czwartaka Jerzego Ręczyńskiego.....	10
Wawrzyniec Kaszubski, czyli kto z Bogiem, to Bóg z nim....	25
W Dniach Nędzy i Zbrodni, powieść z życia Polaków w Am.	50
Węglarz z Walencji. Dwaj przyjaciele.....	30
Wesele. Henryk Sienkiewicz.....	5
Westalka, powieść z czasów prześladowania Chrześcijan....	50
W Imię Boże, opowiadanie z czasów prześladowania chrześc.	5
Wiesław, sielanka wiejska przez Kaz. Brodzińskiego.....	10
Wirginia, powieść z pierwszych wieków chrześcijaństwa.....	25
Wisielec, powiastka.....	10
Wizyta, zabawna humoreska.....	5
Wojak jakich mało, powieść ludowa z czasów Batorego.....	15
Wojtus jakich mało, powiastka z życia ludu.....	10
Wrażenia z Kuby, napisał W. Wagner.....	5
Wracanie żydów do Palestyny i wejście do ziemi obiecanej	10
Wspomnienia Pana Florka z Włatrowic Włatrowskiego.....	10
Wspomnienia z niedalekiej przeszłości z dziejów ojczytých	25
Wuj i siostrzeniec, powieść z niemieckiego.....	30
Wybór pieśni nabożnych, zawierający 27 pieśni do N. M. P.	20
Zagrzebani w śniegu, zajmująca powieść z życia ludu.....	20
Zakłeta Dziewica z broda, czyli Cyrullk zbawcą.....	10
Zamordowanie kapłana Walentego, czyli Husyci na Szlasku	15
Za Naszą i Waszą Wolność, powieść z powstania 1863 roku	20
Za Wiarę i Wolność.....	5
Za Wiarę św., historia o chłopcyku żydowskim.....	15
Zbiór Ciekawych Baśni i podań ludowych, 11 bajek i pow...	30
Zbiór pieśni i piosneczek szkolny ułożonych na 2, 3 i 4 głosy	25
Zbiór najużywanych pieśni katolickich dla ludu rzym.-kat.	40
Zbiór pieśni nabożnych katolickich dla użytku kośc. i dom.	1.50
Zbiór piosnek, śpiewanych w Kongresówce i Litwie.....	15
Zdrowaś Maryo, Boga Rodzico, czyli 32 czytania świąteczne	30
Z krzyżackich bojów, powieść historyczna dla młodzieży....	15

Prosimy kilka książek więcej zamówić, by były w zastępstwie
w razie wyczerpania

207-

940728

Biblioteka Główna UMK



300043342448